CZĘSC XI. № 27. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu; lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Piątek, $\frac{5}{17}$ Kwietnia.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, i w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. Półroczna, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 rub. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 rub. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{4}{16}$ Kwietnia.

Przez roskazy dzienne Cesarskie, z d. *30 Marca*, mianowani: Sztabs-kapitan Żandarmów *Iurjew*, Adjutantem Wojennego-Gubernatora miasta Grodna, Jenerał-majora *Koptiew*, i przeniesiony do Kazańskiego pułku dragonów. Ober-gewaldiger 5go korpusu piechoty, liczący się w wojsku Major *Gorłow*, Horodniczym w mieście Bielsku, s pozostaniem w wojsku. — *z d. 31 tegoż m.* Liczący się w wojsku Pułkownik *Szyrma-Szczerbiński*, Komendantem w mieście Grodnie, na miejsce liczącego się w wojsku Jenerał-majora *Kozłow 1*, który otrzymuje urlop na rok jeden.—Dymissyonowany z rangą Jenerał-majora Pułkownik Wołyńskiego pułku ułanów, hrabia *Żukato*, zostaje przyjęty na nowo do służby, zaliczony do jazdy w dawnej randze Pułkownika i mianowany Komendantem twierdzy Anapy.

— Ustanowienie *wtórego* towarzystwa zabeśpieczenia od pożarów, o którém była wzmianka w poprzedzającym N. Tygodnika, gruntuje się na zasadach następnych. Towarzystwo to złoży w gotowiznie kapitał od pięciu milijonów rubli assygn. przez rozdanie w Petersburgu i po gubernijach 20,000 akcyj, które mogą być przelewane przez właścicieli na inne osoby. Kapitały towarzystwa będą złożone w Banku Handlowym Państwa, na procencie. W pierwszych dwóch leciech założyciele zajmą miejsca Dyrektorów, a w pomoc im akcyoniści wybiorą s pośród siebie trzech jeszcze, i takim sposobem utworzy się Zarząd Towarzystwa z ośmiu Dyrektorów, którzy, stosownie do Ustawy, we wszelkich zdarzeniach, będą starali się pozyskać i utrzymać zaufanie publiczne ku niniejszemu zakładowi.

Wtóre Towarzystwo Zabespieczenia od pożarów, od dnia Najwyższego Zatwierdzenia, używa wyłącznego przywileju aż do wyjścia terminu przywileju *pierwszego* takiegoż Towarzystwa, to jest po 27 Lipca 1847 roku, co do zabeśpieczania rozmaitego mienia w gubernijach wyliczonych w poprzedzającym Numerze. W przeciągu takowego terminu, zabrania się takie przedmioty, które przez *wtóre* towarzystwo do zabeśpieczenia są przyjmowane, zabeśpieczać za granicą lub w kraju, u innych osób, lub w innych zakładach.

Nadto, jeżeli *pierwsze* towarzystwo, w miejscach dlań przez przywilej zawarowanych nie przyjmie jakiegokolwiek przedmiotu w części, lub w całości do zabeśpieczenia, i wyda na to osobie żądającej świadectwo, w takim razie *wtóre* towarzystwo ma wyłączne prawo przyjąć takowy przedmiot do zabeśpieczenia przed wszelkiemi zagranicznemi kompanijami, do których nikt nie będzie mógł mimo niego się udawać.

Wtóre towarzystwo ma też prawo zabeśpieczać wszelkiego rodzaju mienie i w innych gubernjach i prowincyach Państwa, które wyżej wymienione nie są, jeżeli te nie weszły, lub nie wejdą w obręb podobnych zakładów zabeśpieczenia.

(Dalsze szczegóły są wiadome z ogłoszonego w Tygodniku Cesarskiego Ukazu.)

— S Petersburga Wyjechali: 30 z. m. do Mitawy, Marszałek Dworu hrabia *Potocki;* do Czernihowa, Jener.-major *Ejsmont;* — 31go, do Grodna, tameczny Wojenny i Cywilny Gubernator Jenerał-major *Koptiew*.

Lista osób gubernii Wileńskiej, których majątki na nowo skonfiskowane zostały.

Alexandrowicz Kalixt xiądz. — Bohuszewski Franciszek. — Bortkiewicz Józef mieniący się szlachcicém powiatu Wiłkomierskiego. — Bernatowicz Kazimierz. — Buniewicz Zachariasz. — Butowicz Dominik. — Balański Albin. — Wysocki Kajetan. — Wojtkiewicz Harasim Kapłan Trynitarskiego zakonu. — Woronicz Fajerwerkier.— Godlewski Maciej.—Grodecki Mikołaj.—Gurski Michał.— Dowiat Jerzy. — Dubnocki Franciszek. — Drużyłowski Władysław. — Zienkowicz Józef obywatel powiatu Oszmiańskiego. — Iwanowski Michał Akademik. — Ilcewicz. — Klukowski Ignacy syn Tytularnego Sowietnika. — Krzywicki Michał. — Klimaszewski Hipolit. — Kossakowski Włodzimierz. — Lisiecki Maciej. — Mackiewicz Grzegorz. — Narucki Józef. — Niewiarowicz Władysław. —

Ogińska Kunegunda xiężna. — Olendzki Xawery. — Przyłucki Konstanty. — Przygodzki Józef. — Platerowa hrabini żona hrabiego Ludwika Platera. — Rymgajło Dominik. — Sielicki Franciszek. — Skalski Alexander. — Senkiewicz Ambroży Kleryk. — Skiernowski Leonard. — Toczyłowski Abdon.—Urbanowicz Leonard.—Frize Albert. —Szokalski Lekarz.—Januszkiewicz Eustachy były Sekretarz Radziwiłłowskiej Prokuratoryi.—Jankowski Albin. — Jasiński Wincenty. (*Kur. Lit. Dod. 20 Marca b. r.*)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 1 Kwietnia. W izbie niższej 27 z. m., po długich rosprawach i sporach ministrów s PP. Hume i Ward, ci ostatni cofnęli wreszcie wnioski swoje przeciwne wyznaczeniu potrzebnych dla rządu summ pieniężnych, i izba zamieniła się w komitet dla słuchania w tym przedmiocie żądań ministrów. Tegoż dnia uchwalono cztery główne cyfry dla wojska angielskiego na rok 1835. Wojsko to składać się będzie z 81,272 ludzi; i, wniosek P. Beauclerk względem zmniejszenia go do 75,000 został odrzucony większością 255 przeciw 104 głosom. Na utrzymanie tego wojska aż do 31 Marca 1836 r. uchwaloną została summa 2,978,528 fr. sterl. 6 szyll. 7 pensów; na utrzymanie urzędników przy rozmaitych gałęziach wojskowego zarządu 77,434 f. sterl., nakoniec na Królewski dóm inwalidów summa 9440 f. sterl.

30go b. m. po wysłuchaniu raportu komissyi wyznaczonej dla rozbioru propozycyj P. Peel względem małżeństw pomiędzy dyssydentami, tudzież pierwszém odczytaniu gruntującego się na nich bilu, — po wysłuchaniu raportu komissyi o korporacyach w Anglii i Irlandyi, tudzież pozwoleniu przedstawienia bilu *mutiny act*, któryby upoważnił potrzebę utrzymywania stałego wojska,—P. Russell podał zapowiedziany przez się wniosek, zawierający w treści co następuje. «Izba postanawia przekształcić się w komitet dla rozbioru obecnego stanu kościoła w Irlandyi, w zamiarze użycia na rzecz powszechnej oświaty wszystkich klasss, bez żadnej różnicy wiary, wszelkiej przewyszki dochodów tego kościoła, nad rzeczywistą potrzebę jego duchownych członków.» — Lord Russel rozwijał rzecz tę w długiej mowie, która stała się powodem długich rospraw, które trwały aż do 1*ej* s północy i odłożone zostały do dnia następującego.

— Jenerał-major sir Howard Douglas, świeżo mianowany na urząd lorda wielkiego komissarza wysp Jońskich, wyjechał 27 z. m do Douvres, skąd odpłynie na miejsce swojego przeznaczenia.

— Lord Elliot wyjechał do Madrytu, ze szczegolném poleceniem, tyczącém się, jak twierdzą, aktów okrucieństwa przez jenerała Minę popełnionych.

— Ostatnie wiadomości z Brezylii dochodzą 26 Stycznia. Senat tameczny zwołany został na dzień 1 Maja, dla obioru jednego regenta na miejsce trzech dotychczasowych. Najwięcej głosów ma zdaje się za sobą P. Manuel de Carvalho.

— Według najnowszych wiadomości z Stanów Zjednoczonych, P. de Serrurier, minister francuski przybył z Washington do Filadelfii, skąd zamierza odpłynąć do Francyi. Powiadają także iż jedna fregata amerykańska oczekiwać będzie w Hâvre wypadku narad parlamentowych względem pretensyj Stanów Zjednoczonych, i, w razie ich odrzucenia zabierze z sobą P. Livingston.

Paryż 1 Kwietnia. W izbie deputowanych 27 z. m. zajmowano się dalszym rozbiorem prawa o odpowiedzialności ministrów, a mianowicie tytułu II*go*, który dotąd nie został utwierdzonym.

28go b. m. P. Dumont czytał swój raport o traktacie ze Stanami Zjednoczonémi, w którym starał się dowieść użyteczności i konieczności aktu tego. Komissya zgodziła się jednomyślnie na wszystkie jego wyrachowania. Uczyniwszy zadość honorowi Francyi przez spłacenie jej długów, należało też zająć się rzeczami tyczącémi się jej godności. Ministerstwo s komissyą zarówno się zgodzili względem środków jakie w tym przedmiocie przedsięwziąć należało. Uczyniono nowe poprawy w texcie prawa, który przybiera dziś następującą postać:

«Art. 1. Minister skarbu upoważniony zostaje do przedsięwzięcia środków potrzebnych dla wykonania 1 i 2 artykułów traktatu podpisanego pomiędzy Królem francuzów a Stanami Zjedn. w d. 4 Lipca 1831, którego ratyfikacye wymienione zostały w Paryżu 2 Lutego 1832 r, i w moc którego Francya wypłacić ma summę 25 milijonów franków.

«Art. 2. Summa 1,500,000 fr., którą rząd Stanów Zjednoczonych obowiązał się wypłacić w 10 rocznych terminach, na zaspokojenie pretensyj Francyi na rzecz jej poddanych lub publicznego skarbu, będzie corocznie wnoszoną w rubrykę dochodów, we właściwym artykule budżetu. Na zaspokojenie zaś zlikwidować się mających pretensyj poddanych francuskich, uchwaloną zostanie dla ministra skarbu odpowiednia summa.

«Art. 3. Oddzielném postanowieniem Królewskiem mianowana będzie komissya dla rozbioru i oszacowania wszystkich roszczonych do rządu tego rodzaju pretensyj, i rozdzielenia summy 1,500,000 fr. pomiędzy mających do tego prawo. Wszelkie pretensye, pod obawą utraty, zaniesione być mają przed 1 Stycznia 1837 r. Pretendenci będą mogli appellować od wyroków komissyi do rady stanu, stosownie do form i prawideł istniejących na sprawy sporne. Taż sama możność służy i ministrowi skarbu.

«Izbom corocznie zdawany będzie raport o wypłatach jakie s funduszu rzeczonego 1,500,000 fr. uskutecznione zostaną. Jeśliby zaś część jego pozostała w przewyszce, ta wróci do skarbu.

Art. 4. Wypłaty częściowe summy 25 milijonów fr. o tyle tylko uiszczane będą o ile rząd amerykański w niczém godności ani interesom Francyi nie uchybi.»

Rosprawy względem tego projektu odłożone zostały do d. 7 Kwietnia.

— Zawczora lord Cowley, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny angielski, na publiczném posłuchaniu, złożył Królowi Jmci listy wierzytelne, akkredytujące go w tym obowiąsku.

— Monitor ogłasza postanowienie Królewskie z d. 30 Marca, nadające wszystkim adwokatom, wpisanym do rejestru któregokolwiek s krajowych trybunałów, prawo stawania w sądzie parów.

— P. Karol Dupin obrany został, większością 39 głosów na 50 głosujących, prezesem akademii nauk, na miejsce P. Biot, który złożył ten urząd s powodu słabości zdrowia.

— Więźniowie polityczni lyońscy przybyli do Paryża 27 z. m., i tymczasowo osadzeni zostali w Conciergerie, w oddziale kobiet, które na ten koniec przewiezione zostały do Ś. Łazarza. Na czas ich bytności w Paryżu przedsięwzięte zostały liczne środki ostrożności; część załogi ciągle uzbrojoną będzie, na przypadek potrzeby.

— Piszą z Zuniga pod d. 19 z. m. «Otrzymano tu ważną wiadomość o poddaniu się karlistom twierdzy Echarry-Aranaz, 19*go* zrana, po czterodniowém bombardowaniu. Załoga, która poddała się bezwarunkowo, składa się ze 350 ludzi pułku Valladolidzkiego i 20 puszkarzy. Wszyscy wcieleni być mają do wojska karlistów.»

— Według listów z Madrytu, dochodzących 21 z. m., dawno oczekiwane postanowienie Królewskie o utworzeniu odwodowego wojska w Kastylii, ukazało się wreszcie. Wojsko to składać się będzie z dwóch dywizyj piechoty, 2 jazdy, 2 bateryj artyleryi i 2 kompanij inżenierów. Naczelnym jego dowodzcą mianowany został jener.-porucz. Santos de la Hera, który będzie miał pod swojemi roskazami marszałków polnych Ramirez, Breton i Latre.

Alexandrya 21 Lutego. Powietrze morowe czyni tu znaczne postepy, pomimo chwalebnej gorliwości rządu, przedsiębierącego wszystkie środki do jego wstrzymania. Ibrahim pasza wrócił s Syryi 22 Stycznia i przebiega teraz Niższy Egipt. Mehemet Ali wyjechał 4 b. m. do wyższego Egiptu, skąd spodziewają się go s powrotem w końcu b. m. — Konsul jeneralny angielski w Kairze otrzymał 14 b. m. wiadomość, iż jeden statek parowy angielski przybył z Bombay do Suez po 31 dniach drogi. Przywiózł on Wice-Królowi pocieszającą wiadomość, iż wojska jego pod roskazami Ahmet paszy zdobyły miasto Hodeida. Spodziewają się teraz iż handel z Yemenem, wstrzymany od czasu powstania Turkczi Bilmesa znowu się ożywi. Wyspa Socotora zajętą została przez wojsko angielskie; kompanija wschodnio-indyjska ustanawia tam skład wszystkiego co tylko potrzebném być może dla statków parowych, mających chodzić pomiędzy Indyami i Suez.

Historya.

Rzut oka na historyą miasta Kazania.

Nikt nie wątpi że wydanie historyi miast pojedyńczych w jakiemkolwiek bądź państwie stanowi bardzo ważny materyał dla pracującego nad historyą narodu. Przez trzy prawie lata, jeszcze przed wyjazdem do stepów burijackich, dzieje chanatu Kazańskiego stanowiły cel moich zatrudnień w Kazaniu. Zgromadzenie wiadomości s kronik ruskich, dorywczych notat tatarskich, zebranie podań miejscowych, podróż do różnych miejsc zamkniętych w granicach dzisiejszej gubernii Kazańskiej, wsławionych pamiątkami dawnemi, rospatrywanie rękopisów dochowujących się w różnych archiwach i w bibliotekach pyłem pokrytych, i korrespondencija kosztowały nie mało pracy. Stąd urosła dość spora xiążka, dotąd w manuskrypcie leżąca, która oczekuje zręczności do wystąpienia na jaw publiczny. Nim atoli te dzieje zostaną wydane, chciałbym moich czytelników zaznajomić z historyą miasta Kazania, przez udzielenie wiadomości drukiem ogłoszonych w roku zeszłym przez P. *Rybuszkina*, pod tytułem: Краткая Исторія города Казани. Казань. 1834. We dwóch częściach, z dodanemi planami i widokiem fortecy Kazańskiej.

Wydawca w przemowie wylicza wszystkie źródła, s których czerpał swoje wiadomości, mianowicie 1) z rękopisma patriarchy Hermogena 1592; 2) z opisania miasta przez dyrektora gimnazyum Kazańskiego von Kaunitza, około 1774, 3) ze zbioru starożytności eparchii Kazańskiej Platona Lubarskiego 1782, 4) z archiwów cerkiewnych, admiralicii, gimnazyjnego i uniwersyteckiego, nareszcie 5) z kilku książek drukowanych, których tytuły tu opuszczamy.

Nie ma dzieło to wielkiej ścisłości w uszykowaniu materyałów, niema i pewnego wymiaru w samym wykładzie rzeczy. Zapewne wynikło to z gatunku i bogactwa źródeł. Ściémwszystkiém książka P. Rybuszkina ma swoje zalety s chwalebnego przedsięwzięcia. Opisuje miasto, które, nawet ze względu na ludność (50,244 dusz), po stolicach zajmuje pierwsze miejsce w Imperium rossyjskiém.

Kazań (55° 47′ 40″ szer. półn. 66° 47′ dług. wsch.) leży na lewym brzegu rzeki Kazanki, o 6 wiorst od Wołgi s południowej strony przeciekającej. Niemal w samym środku miasta znajduje się *Bułak*, łączący jezioro Kaban z Kazańką. Na wschód rozciąga się Arskie pole (pamiętne w dziejach tutejszych), ze swojemi gajami, szpitalem wojskowym, cmentarzem i dosyć obszerném jeziorem Kabanem, które się łączy z drugiém tegoż imienia jeziorem, a otrzymało swoje nazwisko od kabanów (dzikich świń), niegdyś tu bardzo licznych. Pod czas wiosny, kiedy wezbrane wody Wołgi i Kazanki zbliżą się do samego miasta, Kazań przemienia się w wielki półwysep, ożywiony ruchem handlarskim mnogich statków, w przeciągu całego miesiąca. Wtedy-to tłumy ciekawych widzów napełniają suche brzegi Bułaku, pokryte szałaszami z rozmaitego rodzaju naczyniami, winem, fruktami i t. d. Na ozdobnych łódkach brzmi muzyka, rozlegają się radośne śpiewy bawiącego się ludu, a huk moździerzy zlewa się z okrzykami pospólstwa. Jeśli rzucisz okiem, przez obszerne błonia zalane wodą, na południe i południowo-zachodnią stronę, ujrzysz spadziste góry Usłońskie i dwie wsi Usłoń, ścielące się na ich pochyłości i u podnoża; na zachodzie daje się postrzegać starożytny klasztor Ziłantowy, na górze wzniesiony, admiralicija, przedmieście Jagodnoje z garbarniami, fabryka prochu zachwycająca swoją powierzchownością, wreszcie posępny klasztor Kiziczewski, obok gaju sosnowego. W rzeczy samej, przyrodzenie hojnie uposażyło Kazań i jego okolice powabami, trudnemi do opisania.

Kazań, ze względu na położenie miejsca, rozdziela się teraz na dwie części: wyższą, wygodniejszą dla budówli i zdrowia mieszkańców, — i niższą, chociaż obszerniejszą i ludniejszą, lecz niezdrową. W r. 1552, to jest: w czasie zdobycia przez Rossyan, miasto było dwa razy mniejsze. Odtąd Kazań ciągle wzrastał i, w miarę przybywania chrześcian, Tatarzy musieli się wynosić do oddzielnych słobód: *starej* i *nowej*. Z Ukazu Cara Teodora Iwanowicza (1543) widzimy, że po wzięciu miasta szturmem kazano meczety tatarskie znieść a mieszkańców wypędzić. W ciągu 40 lat nie było w Kazaniu ani jednego domu tatarskiego ani świątyni muzułmańskiej. A gdy później tatarzy zaczęli się znowu sadowić w mieście, wzmiankowany Car rozkazał powtórnie zrujnować wszystkie budowy tatarskie. W roku 1739 naliczono już 9 wielkich ulic, do 170 małych z zaułkami, 9 słobód, 102 cerkwie

murowane i drewniane, 4 klasztory męskie, 3 żeńskie, 25, domów murowanych a 3,939 drewnianych, 3 zakłady naukowe. W roku 1802 było tu zgórą 22,000 ludności, a obwód miasta rościągał się na 12 wiorst.

Okropne pożary (1595, 1672, 1694, 1749, 1754, 1774, 1815) zmieniały postać miasta niezmiernie. Kazań przybiera widok europejski, pod względem regularności ulic i formy gmachów. Podług ostatniego rachunku zamyka w sobie 5 cerkwi katedralnych, 27 parafijalnych (oprócz uniwersyteckiej, w seminarium duchowném, w więzieniu publiczném, w domach Arcybiskupa, w monumencie wzniesionym na pamiątkę poległych w boju podczas zdobycia przez Rossyan), 1 staroobradzką, 2 kaplice raskolników, kościoł ewangelicki, 4 klasztory męzkie, 1 żeński, 9 meczetów, 5 zakładów naukowych świeckich, 2 duchowne, 2 szpitale wojskowe, około 30 skarbowych gmachów murowanych, ogromny gmach kupiecki, 6 traktyerów, 38, karczm, przeszło 30 sklepów winnych, fabrykę sukna, 52 garbarnie prywatne, 13 fabryk do robienia mydła, 4084 domów prywatnych. Jest to punkt zetknięcia się handlu europejskiego z azyatyckim. Tutejsze wyroby idą do Niżnego-Nowogrodu, Irbitu, Rostowa, Kiachty i do stolic. Komuż nieznajome safyany i mydło Kazańskie?

Początek Kazania (pod nazwiskiem Sajnowego jurtu) sięga połowy XIV wieku. Chanat Kazański rozciągał się na wschód od Niżnego-Nowogrodu do posiadłości bułgharskich i rzeki Kamy, na północ od Wołgi do ziemi wiackiej i permskiej, na południe do granic Połowców. Kazań, zostawszy stolicą chanów tatarskich, niejednokrotnie wstępował w różne stosunki z xiążęty ruskimi i pustoszył wschodnie granice. W roku 1396 xiążę Jerzy, brat W. Xiążęcia Wasila Dimitrowicza zdobył Kazań, Bułghary, Zukotiń i uprowadził w niewolą Chana Kazańskiego. Odtąd 40 lat miasto było puste. 1439 Uługh Mahmud odnowiwszy Kazań wtargnął do Rossyi i spustoszył wiele miejsc przyległych. 1447 stolica tatarska znowu się dostała w ręce Rossyan i xiążęta moskiewscy zaczęli mieć wpływ na wybór chanów. Lecz nie tak łatwo było uciąć łeb hydrze, która się ustawicznie odradzała. Tatarzy niespokojni często odmieniali swoich władźców, łupili ziemie ruskie, mordowali mieszkańców. Wyprawa Rossyan w r. 1467 była niepomyślna, powtórna także nie wiele korzyści odniosła; wreszcie wojewoda Daniel Chołmski obległ miasto, zdobył i Alim-beka Chana wziął w niewolą. Jeszcze w 1506 i 1524 Rossyanie kusili się o Kazań, lecz bez skutku. Nakoniec Jan IV Wasilewicz przełamał potęgę hardych Tatarów, z wielkim krwi przelewem. Dziwnie są ciekawe dzieje konającego państwa Kazańskiego i wzrastającego kolossu Rossyi. Nie wdajemy się tu w szczegóły wytknięte przez autora naszego, mając zamiar umieszczenia w Tygodniku kilku urywków, które obszerniej rozwiną obraz XVI wieku i zapełnią wielki niedostatek w xiążce P. Rybuszkina. Nie wdajemy się też w szczegółowe opisanie cerkwi i klasztorów, które znaczną część wzmiankowanego dzieła zajęły. Wspomnimy tu kilka innych wiadomości. *(d. c. p.)*

Statystyka.

Stan miast w obwodzie Białostockim (Dokończenie).

Kleszczele nad Nurcem. Ludność m. 374, ż. 340, Kościołów drewn. 3. Dom murow. 1, drewn. 209. Szkolny zakład świecki 1. W nim uczniów 87, uczenic 30. Sklepów 3. Szynków 15.

Mielnik nad Bugiem. Ludność m. 316, ż. 325. Kościołów murow. 2, drewn. 1. Domów murow. 5, drewn. 142. Fabryka 1, w niej robotników 29. Szynków 7.

Narew nad Narwą. Ludność m. 645, ż. 630. Kościołów drewnianych 2. Domów murow. 2, drewn. 300. Szynków 9.

Oprócz tego w 9 miasteczkach ludności męskiej 4570, żeńskiej 4615. Kupców 3ej gildyi 21, kupcowych 34. Zakładów szkolnych świeckich 2. Uczniów 38 Uczenic 11.

Stan miast w gubernii Witebskiej w r. 1835. Witebsk nad Dźwiną. Ludność m. 7397, ż. 6927. Kupców 1*ej* gildyi 3, kupcowych 4; 2*ej* gildyi kupców 3, kupcowych 6; 3*ej* gildyi kupców 65, kupcowych 62. Kościołów murow. 20, drewn. 7. Domów murow. 95, drewn. 2391. Zakład szkolny duchowny 1, świeck. 3. Uczniów w duchownym 59; w świeckich uczniow 223, uczenic 6. fabryk 5, robotników 24. Sklepów 342. Traktyerów 3. Szynków 121.

Siebież nad Siebieżą. Ludność m. 1043, z. 1044. Kupców 3*ej* gildyi 35, kupcowych 24. Kościoł murow. 1, drewn. 1. Domów murow. 3, drewn. 210. Fabryk 8. Robotników 16. Sklepów 40. Szynków 8.

Suraż nad Dźwiną. Ludność m. 748, ż. 855. Kupców 3*ej* gildyi 8, kupcowych 14. Kościołów drewn. 2. Domów murow. 2, drewn. 204. Sklepów 3. Traktyer 1. Szynków 10.

Oprócz tego w 38 miasteczkach ludność m. 10,479, ż. 10,997. Kupców 1*ej* gildyi 4, kupcowych 6; 2*ej* gildyi kupców 3, kupcowych 5; 3*ej* gildyi 123, kupcowych 137. Szkolnych zakładów duchownych 3, świeckich 3. Uczniów w duchownych 233, w świeckich 20.

OGŁOSZENIE.

S powodu świąt następny numer Tygodnika wyjdzie w Piątek 12/24 Kwietnia.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 4-го Апрѣля, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.